

HELENA KUREK-HORDEJUK

ur. 1932; Babin



Miejsce i czas wydarzeń	Babin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Babin, Poleszakowa Góra, zamek, strachy, kapliczka

Poleszakowa Góra i straszne opowieści

Dziadzio był sołtysem, dziadzio no... były takie gospodarki bogate, bo to wioska bogata była. Tam była taka historia Babina, jest taka – już w tej chwili nie ma tej kapliczki – była taka kapliczka, to mówili, że tam straszy. My, jako dzieci to tam chodziliśmy tamtędy i jeszcze była taka góra, to nazywali Góra Poleszakowa. I to się już tak zapadło, była taka mała górka, to też opowiadali takie dawne, dawne historie, [...] że tam był zamek i później ten zamek się zapadł, i ta góra tylko została. To taka historia, ale co to było – to ja nie pamiętam, tylko pamiętam, jak babcia jeszcze opowiadała historię. Góra po leszy, Poleszakowa [...]. To tam Poleszak [...] mieszka teraz, pobudowani są i tam mieszkają. Tylko to tak chodziliśmy na tą górę ze szkoły, zjeżdżaliśmy tam, i [...] mówili, że tam był duży zamek i ten zamek się zapadł, i tam... nawet gdzieś mam [...] książkę [...] cała historia Babina. Bardzo ciekawa książka, można tam poczytać, od początku jest wszystko. Takie wspomnienia o Babinie, właśnie o tej... o tych partyzantach, o tym wszystkim, zdjęcia są. [...] Ustnie [ta legenda była przekazywana] i kapliczka taka była, że tam się zawsze właśnie ktoś [...] objawiał, w tej kapliczce, tam straszyło w tej kapliczce. Może to tak nas tylko straszili, no ale raczej... no nie wiem, tam opowiadali, że tam jakiś diabeł straszył, że tam się coś ukazywało koło tej kapliczki albo brzęczało, jak szli do kościoła. Takie straszne opowieści były. .

Data i miejsce nagrania	2013-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Paulina Litka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"